

P r o t o k ó ł Nr ORN.0012.1.14.2015

posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Promocji Gminy, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej w Olecku odbytego w dniu 27 października 2015 roku.

Na stan 8 członków Komisji w posiedzeniu udział wzięło 6 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada.

Protokołowała inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego w Olecku – Małgorzata Adameit.

W posiedzeniu udział wzięli:

- Burmistrz Olecka – Waclaw Olszewski,
- Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – Marianna Kisielska,
- Inspektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu – Anna Mitin,
- Podinspektor Wydziału Budownictwa, Inwestycji i Planowania – Urszula Dąbrowska,
- Dyrektorzy szkół – lista obecności w załączeniu,
- Mieszkaniec Olecka wzywający do usunięcia naruszenia prawa,
- Przedstawiciel lokalnej prasy – Zbigniew Malinowski.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

powitał wszystkich przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej.
2. Analiza wyników egzaminów zewnętrznych w szkołach podstawowych i gimnazjach oraz wyników olimpiad przedmiotowych.
3. Sprawy wniesione.
4. Wolne wnioski.

Uwag do porządku posiedzenia nie zgłaszano.

Do punktu 1 – Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej.

- a) **projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w formie darowizny nieruchomości położonych na terenie Gminy Olecko;**

Burmistrz Olecka – Waclaw Olszewski

poinformował, iż po analizie granic działek gminnych sąsiadujących z drogami powiatowymi stwierdził, że w kilku miejscach działki gminne znajdują się w pasach drogowych dróg powiatowych – chodnikach. Chodnik jest integralną częścią drogi. Stąd też nieruchomości gruntowe przy ul. Targowej, Broniewskiego, Wiśniowej, Składowej i 11 Listopada zostaną nieodpłatnie przekazane Powiatowi Oleckiemu, który nie wniósł żadnego sprzeciwu.

Pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja (obecnych 5 członków) przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w formie darowizny nieruchomości położonych na terenie Gminy Olecko.

b) projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne udostępnienie nieruchomości w drodze bezprzetargowej;

Burmistrz Olecka – Waclaw Olszewski

oznajmił, że Samorząd Województwa Warmińsko - Mazurskiego realizuje projekt pn. „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – Województwo Warmińsko - Mazurskie”. Zgodnie z projektami trasa sieci przebiegała w pasach drogowych różnych zarządców dróg. Na etapie realizacji inwestycji ustalono, że sieć będzie przebiegała również w pasie drogowym drogi gminnej. W trakcie przewiertów natrafiono na duże głazy i zaszła konieczność minimalnego przesunięcia trasy rurociągu kablowego w dwóch miejscach poza pas drogowy drogi gminnej. Gmina zgodziła się udostępnić teren przy ul. Gołdapskiej między cmentarzem a „wąskotorówką”, ale musi być podjęta stosowana uchwała Rady Miejskiej w tym zakresie.

Pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja przy 5 głosach za i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne udostępnienie nieruchomości w drodze bezprzetargowej.

c) projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Olecko na lata 2016-2020;

Burmistrz Olecka – Waclaw Olszewski

poinformował, iż taki program wcześniej już obowiązywał. Zgodnie z ustawą o ochronie praw lokatorów program został dostosowany do rzeczywistości.

W rozdziale drugim programu został wykazany zasób mieszkaniowy gminy, w skład którego wchodzi 407 lokali, w tym 34 lokale socjalne. Tabela Nr 1 obrazuje planowaną wielkość lokali komunalnych i socjalnych do roku 2020. Tabela Nr 2 przedstawia budynki gminne z podziałem na poszczególne lata budowy z istniejącym wyposażeniem w określone instalacje. Tabela Nr 3 obrazuje wyposażenie lokali komunalnych w doprowadzone instalacje, natomiast tabela Nr 4 przedstawia stan techniczny budynków komunalnych.

W rozdziale 3 programu została przedstawiona analiza potrzeb oraz plan remontów i modernizacji wynikający ze stanu technicznego budynków i lokali. Program zakłada wybudowanie przynajmniej 12 lokali socjalnych do 2020 r. Chciałby w przyszłym roku rozpocząć budowę, gdyż obecnie największe zapotrzebowanie jest na lokale socjalne. Ponadto lokatorzy posiadają sądowe wyroki eksmisji. Dla tych osób gmina winna zapewnić lokale, jeśli nie ma takiej możliwości, płaci koszty utrzymania tych osób w lokalach należących do innych właścicieli.

Rozdział 4 programu zawiera zasady polityki czynszowej. Zostały w nim omówione zasady naliczania stawek czynszu.

Prosił o zadawanie pytań.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

odnośnie rozdziału 2 punkt 2.1 – wykwaterowanie i sprzedaż budynków: ul. Armii Krajowej 16, ul. Kolejowa 14 a, Rosochackie 30 zapytał, czy w tych budynkach mieszkają lokatorzy i co się z nimi stanie po wykwaterowaniu.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

wyjaśnił, że budynek przy ul. Armii Krajowej 16 jest już pusty. Gmina ogłaszała kilka przetargów na sprzedaż tego budynku, ale nie było zainteresowania kupnem. Budynek jest objęty ochroną konserwatora zabytków i jego zdaniem stąd są obawy potencjalnych nabywców przed jego kupnem.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

dodała, iż w tabeli Nr 5 w rozdziale 3 wyszczególnione zostały lokale zamienne dla najemców z budynków do sprzedaży, w Rosochackich jest 2 lokatorów, natomiast w budynku przy ul. Kolejowej 14a – 1 lokator. Osoby te zostaną wykwaterowane do lokalu zamiennego w zasobach gminy, jeśli tylko się zwolnią.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

chciał wiedzieć, czy tych lokatorów nie wykwateruje się na wieś.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

wyjaśniła, że mowa jest o lokalach zamiennych. Jeśli nastąpi wysiedlenie lokatora z jednego lokalu do innego, to warunki w przydzielanym lokalu nie mogą być gorsze pod żadnym względem niż w dotychczas zajmowanym lokalu. Zatem nie może być obawy, iż lokale będą gorsze. Generalnie gmina przydziela mieszkania po dokonanych, w mniejszym lub większym zakresie, remoncie.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

odnośnie standardu lokalu socjalnego – dostęp do wody i WC w odległości nie większej niż 100 m zwrócił uwagę, że to dosyć duża odległość i zapytał, czy można wpisać mniejszą.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

odpowiedziała, iż odległość jest zgodna z przepisami ustawowymi i taka może być, ale nie musi. Można wpisać mniejszą odległość, ale należy mieć na uwadze, że gmina posiada mało lokali socjalnych i są różne sytuacje. Najczęściej ujęcie wody jest w pobliżu budynku.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

jego zdaniem, jeśli gmina będzie dostosowywać jakiś budynek na potrzeby lokalu socjalnego to w związku z powyższym zapisem nie będzie przejmowała się, że ujęcie wody będzie daleko, a priorytetem powinno być przyłączenie budynku do wodociągu.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

wyjaśnił, że przy budynku komunalnym Dąbrowskie 6 wodociąg przebiega blisko budynku i trwa inwestycja podłączenia go do sieci wodociągowej. Przy budynku Raczki Wielkie 3 wodociąg również przebiega przy budynku.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

wtrąciła, iż jeśli gmina buduje, dostosowuje, czy adaptuje lokal i budynek, to raczej robi się tak, aby dostęp do mediów był jak najbliższy. Może zdarzyć się taka sytuacja, że z jakiegoś powodu gmina będzie musiała komuś koniecznie zabezpieczyć lokal socjalny i wynająć go od innego podmiotu. Obecnie gmina wynajmuje lokal od Spółdzielni Mieszkaniowej „Mazury” w Olecku na potrzeby lokalu socjalnego. Wówczas gmina nie ma wpływu na instalacje w budynku.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

odnośnie budynku przy ul. Armii Krajowej 16 zapytał, czy w ramach powyższego programu spółka TBS ma powrócić do swojej funkcji budownictwa społecznego. Jednym z nurtów budownictwa jest budownictwo społeczne. Chciał wiedzieć, czy nie można byłoby uwzględnić remontu ww. budynku w taki sposób, iż szuka się chętnych, najczęściej młodych ludzi, którzy wyremontowaliby budynek we własnym zakresie i przy małym czynszu spłaciliby go. Jego zdaniem warto wziąć pod uwagę takie rozwiązanie, zanim sprzeda się budynek. Może znalazłyby się inne tego typu budynki, które byłyby alternatywą brania kredytów na 30 lat przez młodych ludzi. Wykorzystując dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego gmina przy współpracy z TBS mogłaby remontować wspomniane budynki i przeznaczać je dla młodych ludzi, których nie stać na kupno mieszkania, a chcą tutaj mieszkać i żyć.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

odpowiedział, że gmina będzie próbować sprzedać budynek, gdyż jest w złym stanie technicznym i wymaga dużych nakładów m.in. na samą konstrukcję, bo ma popękane ściany. Jeśli sprzedaż nie dojdzie do skutku, to wówczas będą rozpatrywane inne rozwiązania.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

dodała, iż budynek Armii Krajowej 16 wymaga ogromnych nakładów finansowych, by przywrócić go do stanu używalności. Gdyby budynek nie leżał w strefie konserwatorskiej, to najekonomiczniej byłoby go rozebrać. Zatem nie ma tu mowy o tym, aby była to inwestycja opłacalna, tym bardziej dla osób, które nie mają pieniędzy.

Jeśli chodzi o TBS, jego istota była i jest budowa lokali na wynajem w różnych trybach, również takim, w którym przyszli lokatorzy uczestniczą w kosztach budowy budynku zmniejszając kredyt konieczny do uzyskania z banku. Z takim założeniem była przygotowywana inwestycja na zapleczu ul. Kasprowicza. Przewidziano do budowy dwa budynki mieszkalne. Spółka przygotowywała dokumentację do zaciągnięcia kredytu i budowy budynków. Kiedy zostało wstrzymane finansowanie TBS-ów, przedsiębiorstwo prowadziło rozpoznanie głównie wśród młodych ludzi, czy będą w stanie współfinansować inwestycję. Ze względu na małe zainteresowanie inwestycja nie doszła do skutku.

Ponadto nie można TBS-u obciążać innymi kosztami, gdyż jest to spółka samofinansująca się. Z czynszów pobieranych od lokatorów spółka musi utrzymać budynki i spłacić zaciągnięty kredyt. Zatem nie ma tutaj mowy o prowadzeniu działalności niedochodowej, to jest zadanie gminy.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

upewnił się, czy pani kierownik mówi o braku zainteresowania sprzed kilku miesięcy, czy sprzed kilku lat.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

odpowiedziała, że rozpoznanie było robione najdalej 1,5 roku temu.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, że obecnie TBS niczym nie różni się np. od SM „Mazury”, która administruje zasobami mieszkaniowymi i nie spełnia swojej podstawowej roli. Pani kierownik mówi o zadaniach gminy, a spółka jest gminna.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

wtrącił, iż TBS nie jest spółką komunalną.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

dodała, że nie ma znaczenia, kto jest organem założycielskim, znaczenie ma to, jakimi prawami się rządzi. TBS jest spółką prawa handlowego.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zaznaczył, iż samorząd utworzył spółkę, aby rozwijać budownictwo społeczne. Obecnie znów uruchomiono finansowanie budownictwa społecznego w Banku Gospodarstwa Krajowego. Warto byłoby, aby TBS wrócił do swojej podstawowej funkcji.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

stwierdziła, że jeśli BGK uruchomi linię kredytową, to nie widzi problemu, aby realizować już przygotowaną inwestycję budowy 48 mieszkań.

Innych pytań do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja przy 3 głosach za i 3 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Olecko na lata 2016-2020.

d) projekt uchwały w sprawie uznania wezwania do usunięcia naruszenia prawa za bezzasadne;

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

oznajmił, iż 24 września 2014 r. Rada Miejska w Olecku podjęła uchwałę intencyjną w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Olecku przy ul. Zielonej. Mieszkaniec Olecka złożył pismo dotyczące tej uchwały, wzywające do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego przyjętą uchwałą. W treści pisma wskazano, że przedmiotowa uchwała w obszarze nieruchomości narusza Konstytucję RP tj. art. 32 i art. 64 jak również ustawę Prawo budowlane. Naruszenie art. 32 Konstytucji RP polega na nierównym traktowaniu przez władze publiczne i dyskryminowaniu podmiotu w tej sprawie z jakiejś przyczyny.

Sprawę badał Wydział BI oraz radcowie prawni, którzy stwierdzili, iż na etapie uchwały intencyjnej nie ma naruszenia prawa. Dopiero na etapie sporządzania mpzp i jego wyłożenia do publicznego wglądu można zgłaszać tego typu uwagi.

Utrzymanie ładu przestrzennego w tym uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego to jedno z zadań własnych gminy.

Mieszkaniec Olecka wzywający do usunięcia naruszenia prawa

odnosząc się do projektu uchwały powiedział, że jego zdaniem wezwanie nie jest bezzasadne i daje szansę Radzie Miejskiej wycofania się z łamania prawa. Został naruszony art. 32 Konstytucji RP poprzez nierówne traktowanie stron. Jako przykład podał wcześniejsze wnioski o warunki zabudowy podmiotów prywatnych, których było 12 w ciągu 8 lat, które to były uchylane przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze, Wojewódzki Sąd Administracyjny i Naczelny Sąd Administracyjny. Ponadto uchwała narusza art. 64 Konstytucji RP mówiący o prawie własności. Jego zdaniem złamanie prawa polega na naruszeniu jego prawa własności do budynku, który ma charakter budynku wolnostojącego, a jest planowana zabudowa plombowa.

Burmistrz wspominał, że na tym etapie procedury nie łamie się prawa, ale jeśli nie na tym etapie, to za chwilę i tak prawo będzie złamane. W uchwale intencyjnej jest mowa o zabudowie plombowej.

WSA trzykrotnie uchylał decyzje o warunkach zabudowy, raz NSA i SKO z pewnymi wskazaniem dotyczącymi m.in. wysokości budynku. Jego budynek ma wysokość 12,5 m, w mpzp planuje się wysokość do 16 m. Sad wskazywał, iż nie można określać wysokości „do 16 m”. Chciał wiedzieć, czy kiedykolwiek te uwagi były brane pod uwagę. Jego zdaniem nie i znaleziono sposób na obejście prawa sporządzeniem mpzp, bo wówczas omija się uzyskanie przez wnioskodawcę decyzji o warunkach zabudowy.

W swoim piśmie wskazuje, iż uchwała została podjęta pod naciskiem, ma tu na myśli nacisk psychiczny. Wówczas na sesji wypowiadała się żona właściciela sąsiedniej działki, co jest potwierdzone protokołem, wskazując na patriotyzm lokalny od wielu pokoleń i twierdząc, iż miasto powinno być wdzięczne jej za to, że tu jest. Jego zdaniem był to niedopuszczalny nacisk ze strony tej pani.

Reasumując podkreślił, że nastąpiło obejście prawa w zakresie warunków zabudowy. Jego budynek jest budynkiem wolnostojącym, co ma potwierdzenie w wynikach Najwyższej Izby Kontroli przeprowadzonej w 1997 r. Zatem ustanowienie zabudowy plombowej będzie naruszeniem jego prawa korzystania z własności. Wnosi, aby uchylić całą uchwałę lub część dotyczącą jego nieruchomości (teren 1MU). Nie zapoznał się z zapisami projektu mpzp dotyczącymi garaży przy ul. Zielonej, nie ma tu żadnych zastrzeżeń, ale uważa, iż jest to „przykrywka” do tego, by kolejny raz „pójść na rękę” właścicielowi sąsiedniej działki i stąd wynika nierówne traktowanie.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

stwierdził, iż radni podejmują decyzje bez nacisków psychicznych.

Podinspektor Wydziału BI – Urszula Dąbrowska

odnosząc się do wspomnianych decyzji o warunkach zabudowy stwierdziła, że każdorazowo projekt decyzji o warunkach zabudowy sporządzany jest przez uprawnioną osobę – urbanistę, na podstawie obowiązujących przepisów. Stąd nie może być mowy o łamaniu prawa. Każdorazowo urbanista otrzymywał wyroki sądu i SKO, analizował uzasadnienia i opracowywał nowe projekty decyzji.

Mieszkaniec wspominał o tym, iż w uchwale intencyjnej jest już mowa o kierunkowym zagospodarowaniu terenu. Uchwała intencyjna nie przesądza o przeznaczeniu docelowym terenu. Faktycznie w uzasadnieniu do projektu uchwały była mowa, iż kierunkowym zagospodarowaniem może być zabudowa mieszkalno-usługowa plombowa. Jednak to dopiero plan miejscowy określi przeznaczenie terenu i konkretne warunki zabudowy. Obecnie projekt mpzp jest na etapie uzgadniania z różnymi organami i instytucjami. Po uzgodnieniu projektu planu zostanie on wyłożony do publicznego wglądu i to będzie czas, kiedy można składać uwagi co do rozwiązań przyjętych w projekcie planu. Odbędzie się dyskusja publiczna, na którą zostaną zaproszone strony sporu. Strony będą mogły wypowiedzieć się i ma nadzieję, iż zostanie wypracowany konsensus w tej sprawie i patowa sytuacja zostanie rozwiązana.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

zaznaczył, iż radni na dzisiejszym posiedzeniu nie decydują o tym, czy skarga jest zasadna, czy nie, ale rozstrzygają, że moment na złożenie tej skargi jest nieodpowiedni. Odpowiednim momentem na złożenie skargi będzie czas, kiedy plan zostanie wyłożony do publicznego wglądu.

Podinspektor Wydziału BI – Urszula Dąbrowska

wyjaśniła, że uchwała intencyjna jest wskazaniem intencji przez radę do opracowania mpzp i wskazaniem konkretnego kwartału obszaru. Rada Miejska podejmując uchwałę intencyjną wyraziła intencję opracowania planu i wskazała obszar do objęcia planem miejscowym. Stąd nie ma mowy o naruszeniu prawa budowlanego, czy też przepisów dotyczących prawa własności. Ostatnim etapem procedury uchwalania mpzp wszczętej uchwałą intencyjną jest uchwalenie planu, który określi sposób wykonywania prawa własności.

Mieszkaniec Olecka wzywający do usunięcia naruszenia prawa

wtrącił, iż potem nie można wnieść wezwania do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego uchwałą rady. Stąd na etapie intencji chciał uświadomić, że postępowanie idzie w złym kierunku, czyli „konkretnego” złamania prawa po uchwaleniu planu. Jeśli jest możliwość, to wskazuje złamanie prawa na etapie przygotowań do „konkretnego” złamania prawa.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

podkreślił, że z dyskusji rozumie, iż intencja nie jest złamaniem prawa.

Mieszkaniec Olecka wzywający do usunięcia naruszenia prawa

jego zdaniem nastąpiło złamanie prawa, gdyż projektowana zabudowa plombowa będzie „fizycznym dopełnieniem złamania prawa”. Ponadto architekci ani razu nie pochylili się nad wskazaniem sądów.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, iż pamięta podjęcie uchwały intencyjnej w poprzedniej kadencji rady, a wszczęcie postępowania było na wniosek właściciela sąsiedniej działki.

Podinspektor Wydziału BI – Urszula Dąbrowska

potwierdziła, że wnioskodawcą sporządzenia mpzp był właściciel sąsiedniej działki – Pan K., który złożył wniosek o sporządzenie planu na jego działkę.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

podkreślił, iż sprawa idzie w kierunku podjęcia rozwiązań pasujących wnioskodawcy. Należy odłożyć emocje na bok i skupić się nad projektem uchwały. Z dyskusji dotyczącej uchwały intencyjnej pamięta, że w opracowaniu planu jest tylko jedna wątpliwa kwestia spór właścicieli sąsiadujących działek. Radni mają podjąć decyzję na podstawie faktów, a nie emocji. Właściciele działek nie dojdą do konsensusu, bo sprawa jest już zbyt skomplikowana, ale każda ze stron powinna pójść na jakiś kompromis. Nie może być sytuacji, że radni podejmując uchwałę w interesie mieszkańców miasta mają się określać po którejś ze stron. Jego zdaniem na tym etapie nie ma miejsca łamanie prawa, ale apeluje do Burmistrza i wydziału merytorycznego, by podeszli do tematu tak, aby przy uchwalaniu mpzp nie było jakiegś awantury.

Wnioskujący o usunięcie naruszenia prawa również musi zrozumieć, że ul. Zielona jest jedną z bardziej zaniedbanych ulic w centrum miasta i musi być zagospodarowana. Apeluje do wnioskodawcy, by przyjął margines kompromisu. Wnioskodawca zarzuca, iż właściciel sąsiedniej działki wpływa na jego prawo własności, a można też mówić o odwrotnej sytuacji.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

oznajmił, że radni mają na względzie przede wszystkim interes gminy i wspomniany konflikt nikomu nie służy. Apeluje, aby spór w jakiś sposób rozstrzygnąć przed podjęciem mpzp. Jego zdaniem rozstrzygnięcie „leży po środku”, bo z drugiej strony właściciel sąsiedniej działki nic nie może na niej zrobić.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

wskazał, iż radni chcą podjąć uchwałę o przyjęciu mpzp w poczuciu, że są zastosowane rozwiązania, które pasują każdej ze stron. Uchwała intencyjna była podjęta w 2014 r. Zapytał, czy w tym przypadku może być jakaś rola urzędu jako negocjatora, czy mediatora, bo plan przyjmuje rada, a nie właściciele działek, którzy są sąsiadami.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

podsumowując podkreślił, że gdyby była taka sytuacja, o której mówi mieszkaniec wnoszący o usunięcie naruszenia prawa, to w kraju nie zostałyby opracowane żadne mpzp. Plan przede wszystkim reguluje ład przestrzenny. Warunki zabudowy są odstępstwem od mpzp, gdyż jeżeli na dany teren nie został opracowany plan, to ustawodawca, by nie blokować rozwoju potencjalnych inwestycji, zastosował ułatwienie inwestorom i upoważnił gminy do wydawania warunków zabudowy. Podstawowym dokumentem regulującym ład przestrzenny jest mpzp, do których opracowywania mają kompetencje tylko i wyłącznie gminy. Uwagi można składać na etapie wyłożenia mpzp do publicznego wglądu, a nie na etapie uchwały intencyjnej.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

powiedział, że ponownie apeluje, aby właściciele działek doszli do porozumienia przed kolejnym etapem prac nad planem, by radni mieli przejrzystą sytuację. Prosił również, aby składać uwagi na etapie wyłożenia planu do publicznego wglądu, co będzie zgodne z prawem. Na tym etapie radni nie są w stanie podjąć żadnej decyzji, bo uchwała była intencyjna. Radnym zależy na dobru gminy. Jak radny Juchniewicz zauważył, ulica jest zaniedbana, trzeba coś z tym zrobić, bo od wielu lat nic się na tym terenie nie działo.

Innych pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja przy 2 głosach za i 4 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uznania wezwania do usunięcia naruszenia prawa za bezzasadne.

- e) **projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji zadania inwestycyjnego w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019;**

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

poinformował, że został ogłoszony nabór wniosków do Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 (dawne „Schetynówki”). 30 października br. mija termin składania wniosków o dofinansowanie inwestycji. Brano pod uwagę dwie inwestycje – budowę drogi do Lesku i przebudowę ulic Kiepur, Moniuszki, Szymanowskiego, Wieniawskiego w Olecku. Po dokładnej analizie możliwych do uzyskania punktów i kosztów inwestycji wybrano drugie zadanie. Koszt budowy drogi do Lesku szacuje się na ok. 360 tys. zł i gmina byłaby w stanie wykonać to we własnym zakresie.

Jeśli gmina otrzyma dofinansowanie, to wkład własny wyniesie niecałe 300 tys. zł, gdyż Powiat Olecki zadeklarował współfinansowanie w wysokości 50% kosztów zadania. Realizacja inwestycji w partnerstwie z innym samorządem po 50% zwiększa możliwość uzyskania dodatkowych 5 punktów przy ocenie wniosku. W czwartek odbędzie się również sesja Rady Powiatu, na której zostanie podjęta stosowna uchwała.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

podkreślił, iż radni będą za projektem uchwały, a gmina wykona drogę do Lesku.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

powiedział, że jeśli w budżecie wystarczy środków, to droga do Lesku zostanie przebudowana.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zapytał, na remont jakich dróg powiat składa wniosek.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

odpowiedział, iż powiat składa wniosek o dofinansowanie przebudowy drogi Świętajno-Dunajek. Natomiast do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich powiat będzie składał wniosek o dofinansowanie przebudowy drogi Sedranki – Łęgowo.

Innych pytań do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji zadania inwestycyjnego w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019.

f) projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości;

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

poinformował, iż górne stawki podatku od nieruchomości określa Minister Finansów na podstawie danych statystycznych Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Jeśli chodzi o proponowane stawki podatku pozostają bez zmian od 2013 r. oprócz dwóch przypadków. Proponuje się obniżenie o 1,2% dwóch stawek, które były przyjęte w maksymalnej wysokości. Dotyczy to stawek:

- a) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym (było 10,80 zł, proponuje się 10,68 zł);
- b) od budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez te podmioty udzielające tych świadczeń (było 4,70 zł, proponuje się 4,65 zł).

Prosił o uwzględnienie autopoprawki w §1 pkt 1) lit. b. zapis otrzymał nowe brzmienie:

„b) pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – 4,58 zł od 1 ha powierzchni”. Stawka podatku pozostaje bez zmian.

Pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja, uwzględniając autopoprawkę Burmistrza, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

g) projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych;

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

stwierdził, że proponuje się pozostawić stawki podatku od środków transportowych bez zmian. Od 2013 r. Stawki są na tym samym poziomie.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

zapytał, czy jest konieczność utrzymania stawek na proponowanym poziomie, bo dotarły do niego informacje, że niektórzy przedsiębiorcy przenoszą działalność gospodarczą do innego miasta i wówczas podatek nie wpływa do naszej gminy.

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

odpowiedział, że co roku pojawiają się takie głosy. Lokalni przedsiębiorcy płaca podatek. Często w błąd wprowadza sytuacja, kiedy przedsiębiorca nabywa samochód w formie leasingu, wówczas nie odprowadza podatku do gminnego budżetu.

Innych pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja przy 5 głosach za i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

h) projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2015 rok;

Burmistrz Olecka – Wacław Olszewski

poinformował, że zwiększa się plan dochodów i wydatków o 107.555,91 zł.

Omówił zmiany w planie dochodów:

- ✓ w dz. 758 – Różne rozliczenia, wprowadza się plan dotacji celowych otrzymanych z budżetu państwa na realizację zadań własnych, stanowiących zwrot części wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego w 2014 roku w kwocie 107.555,91 zł (37,834% wydatków). W zależności od zamożności gminy mogą otrzymać zwrot od 20% do 40% wydatkowanej kwoty. Kwota zwrotu proporcjonalnie została zmniejszona z powodu braku środków w budżecie państwa;

Omówił zmiany w planie wydatków:

- ✓ w dz. 600 – Transport i łączność, w rozdz. 60016 – drogi publiczne gminne, w wyniku zmiany przedsięwzięć do realizacji z funduszu sołeckiego Dąbrowskie II, zmniejsza się plan o 9.189 zł w wyniku rezygnacji z zadania „Projekt chodnika i kanalizacji deszczowej drogi Dąbrowskie II” na rzecz budowy placu zabaw;
- ✓ w dz. 801 – Oświata i wychowanie, dokonuje się zmian:
 - a) zwiększa się plan dotacji dla Społecznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum STO w Olecku oraz niepublicznych przedszkoli ogółem o 49.056 zł,
 - b) przenosi się plan między wydatkami bieżącymi w kwocie 250 zł z przeznaczeniem na dotację Gminie Gołdap na realizację zadania dotyczącego organizowania nauki religii Kościoła Zielonoświątkowego;
- ✓ w dz. 852 – Pomoc społeczna, w planie finansowym MOPS w Olecku dokonuje się zmian: w rozdz. 85202 – domy pomocy społecznej, zwiększa się plan o 40.499,91 zł z przeznaczeniem na pobyt mieszkańców gminy w DPS, w rozdz. 85205 – zadania z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, przenosi się plan między wydatkami bieżącymi, tworząc plan w paragrafie 4410 (podróże służbowe krajowe) w wysokości 400 zł;
- ✓ w dz. 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, rozdz. 85305 – Żłobki, zwiększa się plan o 18.000 zł na dotację celową z budżetu dla podmiotów prowadzących żłobki (dodatkowe 15 dzieci od września 2015 r.);
- ✓ w dz. 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, rozdz. 90095 § 6050, zwiększa się plan wydatków inwestycyjnych o 9.189 zł w wyniku zmiany przedsięwzięcia do realizacji z funduszu sołeckiego Dąbrowskie II i przeznaczeniu środków na zadanie „Budowa placu zabaw”;
- ✓ w dz. 926 – Kultura fizyczna, w planie finansowym MOSiR w Olecku, przenosi się plan między wydatkami bieżącymi, tworząc plan w paragrafie 4390 (zakup usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz i opinii) w wysokości 2.000 zł.

Pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2015 rok.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 2 – Analiza wyników egzaminów zewnętrznych w szkołach podstawowych i gimnazjach oraz wyników olimpiad przedmiotowych.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

powitał dyrektorów szkół przybyłych na posiedzenie komisji. Podkreślił, iż temat będzie analizowany co roku, a wprowadzenie go na stałe do planu pracy komisji było jego pomysłem.

Głównym celem spotkania jest pochwalenie się wynikami w ww. zakresie, a jeśli gdzieś są mniejsze osiągnięcia, to chodzi o wypracowanie wspólnych pomysłów, aby wyniki podnieść. Jeśli wyniki są wysokie to należy docenić dyrektorów szkół i nauczycieli w tym zakresie.

Poinformował, iż została przygotowana prezentacja, po której przedstawieniu prosi o zadawanie pytań.

Inspektor Wydziału EK – Anna Mitin

przedstawiła informację na temat konkursów przedmiotowych w roku szkolnym 2014/2015 – treść w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

podkreślił, że przedstawione wyniki cieszą. W zależności od szkoły czasami jest inny punkt wyjścia, np. różna liczba uczniów, czy większa liczba zdolniejszych dzieci i z tego powodu nie można rozliczać szkół z ich sukcesów, czy ich braku, bo to nie zawsze zależy od pracy nauczyciela, czy dyrektora szkoły.

Sama próba udziału w konkursach powoduje wzrost umiejętności i wiedzy ucznia, gdyż nawet jeśli nie kwalifikuje się na kolejny etap konkursu, to wiedza z przygotowania do konkursu pozostaje.

Z prezentacji wynika, iż uczniowie Zespołów Szkół w Babkach Oleckich i Judzikach nie brali udziału w żadnych konkursach. Zapytał, czy w szkołach w ogóle nie ma uczniów, którzy mogliby spróbować wystartować w konkursach.

Dyrektor Zespołu Szkół w Babkach Oleckich – Mirosław Matusiak

odpowiedział, iż uczniowie uczestniczą w konkursach, np. „Kangur”, językowych oraz innych konkursach międzyszkolnych.

Jeśli chodzi o konkursy ogłaszane przez kuratorium oświaty uczniowie nie uczestniczą w nich, gdyż z diagnozy wynika, że uczniowie nie są o takim potencjale, by można było zakwalifikować ich do uczestnictwa w konkursach. Mimo to do innych konkursów nauczyciele przygotowują uczniów, z tym że w tak małej szkole nie ma dużego potencjału i nie ma kogo wytypować do startu.

Dyrektor Zespołu Szkół w Judzikach – Beata Przeźniak

zgodziła się z przewodniczącym komisji, iż dobrze byłoby, aby uczniowie startowali w konkursach przynajmniej dla samego udziału i obeznania się ze sposobem ich prowadzenia. W tym roku wytypowano troje uczniów do uczestnictwa w konkursach. Nie wiadomo, czy uda im się zakwalifikować do etapu wojewódzkiego, ale uważa, iż sam udział jest wskazany zarówno dla pracy nauczyciela, by go docenić, jak też uczniowi, by dać mu szansę, bo inaczej nie będzie wiadomo, na co takiego ucznia stać.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

potwierdził, że warto dawać szansę tym najlepszym, nawet jeśli mają mniejszy potencjał. Dobrze byłoby, aby spróbowali i obeznali się z konkursem oraz wymaganiami na wyższym poziomie. Takie doświadczenie zaprocentuje na dalszym etapie nauki.

Rozumie też dyrektora, czasami potencjał wyjściowy jest mały, ale jeśli znajdzie się jakiś uczeń, to prosił, aby umożliwić mu udział w konkursach.

Zwrócił się z prośbą do pracownika Wydziału EK, aby na przyszły rok w informacji ująć starty uczniów w konkursach innych, niż organizowanych przez kuratorium oświaty.

Członek komisji – Renata Dunaj

jej zdaniem w szkołach jest bardzo wielu laureatów konkursów i chwala za to, bo to świadczy o wysokim poziomie w szkołach.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

poinformował, iż w najbliższym czasie rozpocznie się nabór wniosków do Poddziałania 2.2.1 Podniesienie jakości oferty edukacyjnej ukierunkowanej na rozwój kompetencji kluczowych uczniów projekty konkursowe, osi priorytetowej Kadry dla gospodarki Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Konkurs dotyczy rozwijania kompetencji w szkołach. Poddał pod rozważenie, aby gmina wspólnie z dyrektorami szkół opracowała projekt uwzględniający potrzeby edukacyjne, kompetencje społeczne z wykorzystaniem technologii informatycznych. Prosił, aby Wydział EK sprawdził harmonogram konkursów na stronie internetowej urzędu marszałkowskiego.

W samorządzie, w którym pracuje, już są prowadzone prace w tym zakresie w porozumieniu z dyrektorami szkół i przedszkoli. W ramach programu można też prowadzić działania związane z doskonaleniem kadry.

Jego zdaniem wszyscy skorzystaliby z projektu, który złożyłaby gmina. W niektórych priorytetach dofinansowanie sięga 100%.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

przypomniał radnemu Juchniewiczowi, że w listopadzie komisja będzie analizowała plan doskonalenia i doksztalcania nauczycieli, na którym będzie można poruszyć wspomniane formy doksztalcania i możliwości pozyskania środków na ten cel.

Ze swej strony podziękował dyrektorom szkół za tak dużą liczbę laureatów i finalistów konkursów przedmiotowych, co świadczy o pracy dyrektorów i nauczycieli na wysokim poziomie.

Odnosnie zawodów sportowych – duża liczba szkół nie bierze udziału w zawodach etapu powiatowego. W każdej szkole, w mniejszym czy większym zakresie są zajęcia wychowania fizycznego. Na etapie powiatowym wszystkie szkoły powinny brać udział w zawodach. Rywalizacja sportowa dla dzieci jest bardzo wskazana, bo uczy walki ze stresem, pokazywania umiejętności w trudnych sytuacjach, czego uczniowie nie nauczą się na lekcjach, choćby najlepiej poprowadzonych. Jest to potrzebne również do nauki innych przedmiotów.

Prosił dyrektorów szkół o zwrócenie na to uwagi. Przykładowo w zeszłym tygodniu w zawodach piłki ręcznej i koszykówki brała udział tylko jedna szkoła. Rozumie, że to był wyższy etap, ale do wyższego etapu przechodzi tylko jedna szkoła z powiatu i czasami te eliminacje są fikcyjne. Są dyscypliny sportu, w których z małych szkół nie da się wystawić reprezentacji, ale w gminie są też duże szkoły i dziwne jest jeśli startuje tylko jedna.

Inspektor Wydziału EK – Anna Mitin

przedstawiła informację o wynikach sprawdzianu i egzaminu w roku szkolnym 2014/2015 – treść w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

powiedział, iż z prezentacji wynika, że wyniki w szkołach miejskich są bardzo wysokie, często były powyżej średniej krajowej, co cieszy. W szkołach wiejskich wyniki były słabsze, jego zdaniem wynika to z mniejszego potencjału uczniów. Praca nauczyciela, czy dyrektora szkoły nie zawsze jest odzwierciedleniem wyników.

Wspominano, że nie było uczniów z potencjałem do udziału w konkursach, a z wyników egzaminów zewnętrznych np. z języka angielskiego w ZS w Judzikach wynika, że były one wysokie. Jego zdaniem potencjał uczniów jest. Stąd zwrócił się z prośbą do dyrektorów, aby wysyłali uczniów na konkursy przedmiotowe, by próbowali swoich sił i promowali siebie, szkołę i gminę.

Podziękował dyrektorom szkół za wysokie wyniki egzaminów, w niektórych przypadkach powyżej średniej krajowej.

Zapytał, czy w szkołach, gdzie wyniki były niższe jest pomysł, by podnieść wyniki egzaminów.

Dyrektor Zespołu Szkół w Judzikach – Beata Prześniak

odpowiedziała, iż w jej szkole powstał program naprawczy. Dostyc wysoki wynik egzaminu z języka angielskiego nie był odzwierciedleniem w przedmiotach podstawowych. Jeśli chodzi o język angielski, uczniom nie są w stanie pomóc rodzice, gdyż kiedyś nie nauczano języka angielskiego. Odnośnie przedmiotów podstawowych jej placówka była „w dole” w stosunku do innych szkół. Stąd zaczęli zastanawiać się, co można z tym zrobić. Po analizie wysunięto jeszcze jeden wniosek, iż języka angielskiego zazwyczaj uczy młoda osoba z niedużym doświadczeniem pedagogicznym, natomiast przedmiotów podstawowych uczą nauczyciele dyplomowani z wieloletnim stażem. Ewaluacja wykazała również brak nowatorstwa. Zatem ułożyli program naprawczy, który został wdrożony w szkole i obejmuje współpracę z nauczycielami i rodzicami. Odnośnie startu w konkursach jest konieczność popracowania nie tylko z uczniami, ale też nad metodami pracy nauczycieli.

Zwróciła uwagę, że w szkołach wiejskich jest mało uczniów, jeżeli wśród 3 uczniów gimnazjum jeden jest bardzo słaby, to znacznie obniża wynik. Założono, aby w każdym przypadku osiągnąć 5 stanin, czas pokaże, jakie będą wyniki.

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gąskach – Janina Rękawek

powiedziała, że wynik 54% w jej szkole jest wynikiem bardzo zadowalającym. Na 33 uczniów piszących egzamin, 14 było z dostosowaniem wymagań edukacyjnych orzeczonych przez poradnię dotyczących dysleksji i dysortografii. 4 uczniów z diagnozy nauczycielskiej wg nowego rozporządzenia – 2 uczniów „przerośniętych o dwa lata”, 2 uczniów o jeden rok. Razem na 33 uczniów 18 było z dostosowaniem, co stanowi 54% uczniów z deficytami. 4 uczniów bez wskazań poradni badanych w klasie piątej jest na poziomie niższym niż przeciętny.

Z egzaminu z języka polskiego uczniowie mogli uzyskać 21 punktów. W jej szkole wyglądało to następująco:

- ✓ 21 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 20 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 18 punktów – 3 uczniów,
- ✓ 17 punktów – 4 uczniów,
- ✓ 16 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 15 punktów – 5 uczniów.

Z powyższego wynika, że 15 uczniów pracowało na wynik 54%.

Jeśli chodzi o matematykę maksymalnie można było uzyskać 20 punktów. Uczniowie uzyskali następującą ilość punktów:

- ✓ 19 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 18 punktów – 1 uczeń,

- ✓ 17 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 16 punktów – 2 uczniów,
- ✓ 15 punktów – 2 uczniów.

Z egzaminu z języka angielskiego maksymalnie można było uzyskać 40 punktów:

- ✓ 39 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 37 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 36 punktów – 1 uczeń,
- ✓ 34 punkty – 1 uczeń,
- ✓ 32 punkty – 2 uczniów,
- ✓ 31 punktów – 2 uczniów.

Zaznaczyła, iż ci wszyscy uczniowie otrzymali wsparcie w każdym obszarze na każdym etapie. Uczniowie objęci są także pomocą dodatkową. 8 z 33 uczniów korzystało z zajęć rozwijających wiadomości z języka angielskiego, 2 uczniów uczestniczyło w zajęciach rozwijających z języka polskiego, 16 uczniów korzystało z zajęć kompensacyjnych, 15 z zajęć wyrównawczych języka angielskiego, 2 uczniów objęto terapią pedagogiczną, 4 – wsparciem psychologa, 7 korzystało z zajęć wyrównawczych z matematyki, 7 – z zajęć wyrównawczych z języka polskiego.

Tak wnikliwa analiza wyników jest przedstawiana rodzicom. Dodatkowo raz na dwa miesiące jest pisany sprawdzian próbny w szkole. Jeden już się odbył i jutro ma spotkanie z rodzicami uczniów klas szóstych w tej sprawie.

Reasumując wskazała, że w klasach IV-VI uczy się 84 uczniów, z tego 45 już posiada stwierdzoną dysleksję i dysortografię. Są to zaburzenia, na które nauczyciele nie mają wpływu. Boleje nad tym, że analiza suchych danych statystycznych nie odzwierciedla rzeczywistości, jaka jest w szkole.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

powiedział, iż potencjał wyjściowy szkoły często przekłada się na wyniki egzaminów. Cieszy fakt, iż są duże starania, aby wynik był jak najwyższy.

Dyrektor Zespołu Szkół w Olecku – Stanisław Kopycki

dodał, że w przypadku gimnazjum sam suchy wynik jest trudno porównywalny. Istotnym miernikiem pracy nauczycieli i szkół gimnazjalnych jest Edukacyjna Wartość Dodana – EWD jednoroczna lub trzyletnia. Jego placówka bardzo dużą wagę przykładła do analizy EWD, ponieważ dokładnie widać, jaki jest wkład pracy, nawet wkład pracy poszczególnych nauczycieli. Analizując osiągnięcia szkół wiejskich, których wyniki są w 4 staninie, czyli poniżej średniej krajowej, nie można mówić, że szkoły pracowały źle. Prosił, aby na przyszłość w analizie uwzględnić wskaźniki EWD.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

podkreślił, iż dyrektor zwrócił uwagę na bardzo istotne zagadnienie i zwrócił się z prośbą do pracownika Wydziału EK o ujęcie w informacji danych dotyczących wskaźnika EWD.

Dyrektor Zespołu Szkół w Babkach Oleckich – Mirosław Matusiak

stwierdził, że w każdej szkole dyrektorzy dbają o najlepsze wyniki. Dyrektorzy często spotykają się ze sobą, są opracowane specjalne programy.

W jego szkole każdy uczeń jest analizowany indywidualnie, a wyniki są omawiane z rodzicami. W szkole podstawowej było 10 uczniów, którzy są dyslektykami. Wszystkim została udzielana pomoc zgodnie z przepisami Karty Nauczyciela, w ramach zajęć korekcyjno-kompensacyjnych czy pracy z psychologiem. Wyniki tych uczniów ze sprawdzianu były następujące:

- ✓ 2 uczniów – 1 stanin,
- ✓ 1 uczeń – 2 stanin,
- ✓ 2 uczniów – 3 stanin,

- ✓ 1 uczeń – 5 stanin,
- ✓ 2 uczniów – 6 stanin,
- ✓ 1 uczeń – 7 stanin.

Uważa, iż ci uczniowie bardzo dobrze napisali sprawdzian, bo wkład pracy nauczycieli i programów unijnych był bardzo duży. Mimo pomocy indywidualnej dwóch uczniów napisało sprawdzian na 1 stanin. Z czasem uczniowie dojrzejają. W gimnazjum dzięki dużemu wkładowi pracy nauczycieli z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych udało się uzyskać 8 stanin, co jest wielkim sukcesem szkoły.

Jego zdaniem na dzisiejszym posiedzeniu nie da się wszystkiego przeanalizować, bo szczegółowe przeanalizowanie wyników egzaminów wymaga wiele czasu.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

stwierdził, iż co roku radni i dyrektorzy szkół będą dzielić się swoim doświadczeniem i wypracowywać na spotkaniu wnioski. Celem posiedzenia nie jest rozliczanie dyrektorów z wyników, a jedynie zapoznanie się z nimi i docenienie pracy dyrektorów i nauczycieli. Jego zdaniem Komisja Oświaty (...) powinna znać wyniki egzaminów zewnętrznych i opinie dyrektorów w zakresie przygotowania uczniów.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zwrócił się z prośbą, aby Wydział Edukacji (...) przekazywał radnym przygotowane informacje przed posiedzeniem komisji, by członkowie mogli się do nich odnieść.

Wrócił do wniosku dotyczącego naboru wniosków do RPO W-M 2014-2020. W IV kwartale tego roku ma być ogłoszony konkurs. Zachęca Wydział Edukacji (...), aby wspólnie z dyrektorami nad tym popracował. Wnosi, by Burmistrz bezpośrednio nadzorował tą sprawę, bo jest to jedna z niewielu okazji, kiedy można otrzymać środki na poszerzenie m.in. kompetencji matematyczno-przyrodniczych, kompetencji społecznych, kreatywności, innowacyjności.

Zgłosił wniosek w sprawie ujednoczenia stron internetowych szkół. Chodzi o jednolitą strukturę informacji, wyglądu i funkcjonalności strony, bo świat idzie do przodu, a niektóre strony, w tym miejska, nie są funkcjonalne.

Zwrócił uwagę, że w różnych szkołach e-dzienniki są różne, a ponadto nie ma sprzętu przystosowanego do prowadzenia e-dzienników.

Zapytał dyrektorów szkół, czy faktycznie w placówkach są prowizje ubezpieczycieli, które trafiają na konto szkoły i obniżają stawkę polisy na dziecko.

Dyrektorzy zgodnie twierdzili, że nie ma takich przypadków w ich szkołach.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

nawiązując do zgłoszonego wniosku w sprawie wyjazdów nauczycieli wychowania fizycznego na zawody powiedział, iż otrzymał odpowiedź na wniosek i wczoraj jeszcze dzwonił w tej sprawie do Delegatury Kuratorium Oświaty w Ełku. Nikt nie rozlicza godzin, kiedy zawody odbywają się w godzinach 7:00 – 15:00, ale jeśli wyjazdy odbywają się w dni wolne od zajęć szkolnych lub są to wyjazdy o 4:00 – 5:00 godzinie rano, a powroty późnym wieczorem, to sygnalizowano, by godziny te były rozliczane w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy. Z jego wiedzy wynika, że nie jest to zgodne z przepisami prawa, a z drugiej strony demotywuje pracę nauczyciela, który się bardziej stara. Nauczyciel, który dobrze przygotowuje uczniów, którzy wygrają poszczególne etapy, jeździ z nimi na kolejne zawody i w nagrodę otrzymuje więcej pracy.

Dyrektor delegatury w Ełku zasugerowała, aby wspólnie z dyrektorami szkół wypracować jednolity sposób rozliczania wspomnianych godzin, bo w każdej szkole jest inaczej, co budzi niepotrzebne kontrowersje.

Nauczyciele proponowali, by te godziny rozliczać w ramach art. 42 Karty Nauczyciela, co nie obciąży dodatkowo gminy. W innym wypadku, gmina powinna nauczycielowi zapłacić, za

pracę w dzień wolny. Pani kurator twierdziła, iż jedynie w gestii dyrektora szkoły leży interpretacja, czy dane zajęcia są zgodne z przepisami i można je rozliczyć w ramach art. 42 KN. Kuratorium jedynie sprawdza, czy zajęcia się odbywają i są zgodne z prawem. Przekazał interpretacje kuratorium. Jego zdaniem udział w zawodach jest rozwijaniem umiejętności ucznia, pracą z uczniem zdolnym, opieką nad uczniem i działaniem wychodzącym naprzeciw indywidualnym potrzebom ucznia. Pani kurator zasygnalizowała jeszcze, że nauczyciel wychowania fizycznego to nie tylko opiekun, ale też trener, osoba prowadząca taktykę zmiany, planująca różne rzeczy podczas zawodów, zmieniająca przebieg gry. Zgodnie z wytycznymi ministerstwa opieka kwalifikuje się do rozliczania godzin. Chciał wiedzieć, dlaczego w niektórych szkołach udziału w zawodach nie można rozliczyć w ramach art. 42 KN. Chodzi o to, by wypracować jednolite rozwiązanie.

Dyrektor Zespołu Szkół w Olecku – Stanisław Kopycki

wyjaśnił, że mając do dyspozycji ileś godzin wynikających z Karty Nauczyciela, które zwane są godzinami do dyspozycji dyrektora szkoły, zawsze jest jakiś wybór. Z czegoś trzeba zrezygnować, by na coś innego te godziny przeznaczyć. W danej szkole rada pedagogiczna może zdecydować, że jednak ważniejsze są typowe zajęcia wyrównawcze, rozwijające, czy sportowe, niż odesłanie nauczyciela jako opiekuna na zawody czy konkurs.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

zwrócił uwagę, iż wyjazdy są sporadyczne i nie wszystkie godziny przeznacza się na rozliczenie wyjazdów na zawody. Chodzi o sytuacje, kiedy nauczyciel w soboty, niedziele lub późnym popołudniem poświęca swój czas, który w jakiś sposób powinien być rozliczony. Podkreślił, że karze się nauczyciela za dobrą pracę dodatkowymi godzinami pracy. Nauczyciel, który nie kwalifikuje się na dalszy etap zawodów odpracuje swoje godziny i idzie do domu, przy tym otrzyma tą samą pensję. Jego zdaniem jest to nie w porządku. Rozumie argument dyrektora, ale jaką inną formę rozliczenia można przyjąć?

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Jana Pawła II w Olecku – Lucyna Sadowska

stwierdziła, że z obecnego grona osób jest najbardziej zainteresowana tym, aby nauczyciele byli godnie wynagradzani za wyjazdy i pracę na rzecz sportu ze względu na to, iż w szkole są klasy sportowe.

Ma wątpliwość co do napisanej opinii, czy osoba, która ją pisała wie, że chodzi o zawody np. w Lubawie czy Ławie, kiedy wyjazd jest o godzinie 5:00 rano, a powrót o 22:00. Ktoś kto pisał interpretację mógł nie wiedzieć, że chodzi o tak długi okres opieki. Gdyby 12 godzin i więcej zaczęto przeliczać na 2 godziny w tygodniu zajęć z art. 42, to 2-3 miesiące będzie „z głowy”. Nie jest przeciwna takiemu rozwiązaniu, ale należy mieć na względzie całościowy ogląd sytuacji. Przykładowo nauczyciele poloniści wychodzą z uczniami na różnego rodzaju przeglądy, w tym czasie sprawują nad nimi opiekę i wracają po 4 godzinach do szkoły. To są dwie zupełnie inne sytuacje. Tutaj ma wątpliwość, ale nie jest przeciwna co do rozliczania tego w ramach art. 42 KN, a tym bardziej nie jest przeciwna za płacenie nauczycielom za uczestniczenie w zawodach w dni wolne od ich pracy. Jej zdaniem powinny być ustanowione stawki, według których winno być płacone wynagrodzenie, bo jest to poza tygodniowym wymiarem pracy.

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gąskach – Janina Rękawek

dodała, iż temat wymaga pochylenia się nad nim i stąd proponuje spotkanie w węższym gronie, przedyskutowanie problemu i wypracowanie wspólnego konsensus oraz przedstawienie rozwiązania komisji.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

zgodził się z przedmówczynią wskazując, że dyrektor delegatury zaproponowała, aby wspólnie wypracować rozwiązanie, które przyniesie ujednoczenie postępowania w szkołach. Podziękował pani dyrektor Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Kijewie oraz dyrektor przedszkola za przygotowanie obchodów Dnia Edukacji Narodowej. Podziękował dyrektorom szkół za zaangażowanie i wkład pracy.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

poinformował, że Powiat Olecki opracowuje projekt zdrowotny skierowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Mogą w nim brać udział również rodzice. Program dotyczy wad postawy, otyłości, odżywiania. Być może ktoś ze starostwa powiatowego będzie w tej sprawie kontaktował się z dyrektorami szkół. Prosił, aby dyrektorzy przekazali dane, jeśli zajdzie taka potrzeba. Jest szansa pozyskania środków z Funduszy Norweskich i warto z tego skorzystać.

Dyrektor Zespołu Szkół w Olecku – Stanisław Kopycki

prosił, aby komisja rozpatrzyła potrzebę zakupu, dla chętnych szkół, sprzętu komputerowego do prowadzenia e-dzienników.

Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek o zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania do prowadzenia e-dzienników w szkołach gminnych.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 3 – Sprawy wniesione.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

poinformował, iż Przewodniczący Rady Miejskiej zwrócił się z prośbą o poddanie pod głosowanie części wniosku radnego Wojciecha Leonarczyka dotyczącej powołania zespołu do spraw nazewnictwa.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, że zanim komisja będzie głosować nad wnioskiem sprawą powinna zająć się Komisja Statutowa, bo jest to jedno z jej zadań. Proponuje, aby rozszerzyć zakres również o nazewnictwo skwerów i innych przestrzeni nie nazwanych imieniem zasłużonego olecczanina.

Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek, aby sprawę dotyczącą powołania zespołu do spraw nazewnictwa przekazać do analizy Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Olecku.

Członek komisji – Renata Dunaj

odnośnie odpowiedzi na wniosek udzielonej radnemu Juchniewiczowi wskazała, że zarzucono jej mówienie nieprawdy, iż nie rozmawiała z pracownikiem urzędu na temat utworzenia darmowego oddziału dla 4-latków. Stwierdziła, iż rozmawiała z kierownikiem Wydziału Edukacji (...) telefonicznie na początku kwietnia.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

prosił, aby radna odniosła się do tego pisma, np. na sesji.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 4 – Wolne Wnioski.

Wniosków w tym punkcie nie zgłaszano.

Na tym punkt i posiedzenie komisji zakończono.

Protokolowała
Małgorzata Adameit

Przewodniczący Komisji
Wojciech Rejterada